

## Ostrzeżenie przed sztormem!

### Co się wydarzy, gdy należne nauczycielom wynagrodzenia za grudzień jst wypłaci dopiero w styczniu?

Autor:  
dr Bogdan Stępień

Inspiracją do napisania tego artykułu był telefon do mnie z jednej jst w kraju. Około trzech tygodni temu zadzwoniła do mnie osoba z jednej jst w kraju i zadała mi pytanie: Co będzie jak z braku środków finansowych jst wypłaci wynagrodzenia nauczycielom za grudzień dopiero w styczniu? Wtedy ad hoc, po krótkiej analizie prawa w zakresie średnich wynagrodzeń nauczycieli powiedziałem tej osobie, niech jst tego nie robi, bo słono za to zapłaci!

W art. 30 a ustawy Karta Nauczyciela wielokrotnie występuję określenie **poniesione wydatki na wynagrodzenia**. Ponieważ określenie to dla mnie przynajmniej jest dość nieprecyzyjne postanowiłem zapytać innych, co przez to określenie rozumieją? Zadałem więc 25 osobom następujące pytanie: Czym wg ciebie są **poniesione wydatki na wynagrodzenia**: a) wypłaconym wynagrodzeniem, b) należnym wynagrodzeniem c) czymś innym. Każda z tych osób odpowiedziała, że wg niej jest to wypłaconym wynagrodzeniem. Tym samym potwierdziło się moje przypuszczenie, że są one wypłaconymi wynagrodzeniami. A jakie jest w tej sprawie Twoje - czytelniku zdanie?

#### KROK PIERWSZY

Przyjmijmy więc roboczo na wstępie, że określenie **poniesienie wydatków na wynagrodzenie** oznacza **wypłacenie wynagrodzenia** i założmy, że jst z braku środków finansowych wypłaci wynagrodzenia nauczycielom za grudzień dopiero w styczniu roku następnego. I zobaczymy jakie to będzie miało konsekwencje dla jst.

Art. 30a ust. 1 ustawy – Karta Nauczyciela stanowi: „W terminie do dnia 20 stycznia każdego roku organ prowadzący szkołę będący jednostką samorządu terytorialnego przeprowadza analizę **poniesionych** w poprzednim roku kalendarzowym **wydatków na wynagrodzenia** nauczycieli w odniesieniu do wysokości średnich wynagrodzeń, o których mowa w art. 30 ust. 3, oraz średniorocznej struktury zatrudnienia nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego.” a art. 30a ust. 2 tejże ustawy stanowi: „W przypadku nieosiągnięcia w roku podlegającym analizie wysokości średnich wynagrodzeń, o których mowa w art. 30 ust. 3, w składnikach wskazanych w art. 30 ust. 1 organ prowadzący szkołę będący jednostką samorządu terytorialnego ustala kwotę różnicy między **wydatkami poniesionymi na wynagrodzenia nauczycieli** w danym roku w składnikach, o których mowa w art. 30 ust. 1, a iloczynem średniorocznej liczby etatów nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego oraz średnich wynagrodzeń nauczycieli, o których mowa w art. 30 ust. 3, ustalonych w danym roku.”.

W świetle zacytowanych wyżej przepisów prawa oraz przyjętego założenia, że **poniesione wydatki na wynagrodzenia** oznaczają **wypłacenie wynagrodzenia**, wynika, że w jst w której

wynagrodzenia za grudzień nauczyciele otrzymają dopiero w styczniu, średnie wynagrodzenia nauczycieli nie zostaną osiągnięte a kwota różnicy, o której mowa w art. 30a ust. 2 ustawy KN będzie bardzo, bardzo wysoka (oczywiście ze znakiem "-"). Jst będzie musiała słono, bardzo słono za to zapłacić!

Skoro tak, to spróbujmy ratować sytuację tym, że przyjęte wyżej założenie, że **poniesione wydatki na wynagrodzenia** nie oznacza **wypłacenia wynagrodzenia**, ale oznacza coś innego.

## KROK DRUGI

Co takiego innego może oznaczać jeszcze **poniesione wydatki na wynagrodzenia**? Może np. **poniesione wydatki na wynagrodzenia** w danym roku oznaczają **zobowiązanie** finansowe jst w/s wynagrodzeń za dany rok.

Przyjmijmy więc teraz roboczo, że **poniesione wydatki na wynagrodzenia** w danym roku nie oznaczają wypłacenia wynagrodzenia a oznaczają powstałe **zobowiązanie** finansowe jst w/s wynagrodzeń za dany rok. Patrząc na art. 30a ust. 1 i ust. 2 ustawy - Karta Nauczyciela zauważymy, że teraz „*gra muzyka*” - wszystko będzie działało jak trzeba. Pomimo, że nie wypłaciliśmy należnych za grudzień wynagrodzeń nauczycielom w grudniu a zrobiliśmy to dopiero w styczniu to w wyniku tego, że powstało **zobowiązanie** do wypłacenia wynagrodzenia za grudzień, uwzględniamy go w art. 30a ustawy - Karta Nauczyciela.

Każdy zapewne z czytelników pomyśli, że teraz wszystko jest już ok. Nic jednak bardziej mylnego! Wiadomym jest powszechnie, że w świetle przepisów ustawy *o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej* (Dz.U. z 1997 r. Nr 160, poz. 1080), nauczycielom należy się dodatkowe wynagrodzenie roczne.

Art. 5 pkt. 2 ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym stanowi: „**Wynagrodzenie roczne (dodatkowe wynagrodzenie roczne) wypłaca się, z zastrzeżeniem ust. 3, nie później niż w ciągu pierwszych trzech miesięcy roku kalendarzowego następującego po roku, za który przysługuje to wynagrodzenie.**”

Teraz pytam wszystkich w tym przede wszystkim Ministerstwo Edukacji Narodowej: Za który rok powstało **zobowiązanie** finansowe wypłacenia dodatkowego wynagrodzenia rocznego: za rok w którym go wypłacono czy za rok, za który ono przysługuje? Widzimy, że *muzyka przestaje grać*?

Oczywiście, że dodatkowe wynagrodzenie roczne jest **zobowiązaniem** finansowym za rok, za który ono przysługuje a nie za rok, w którym go wypłacono! Jeżeli tak, to dodatkowe wynagrodzenie np. za rok 2010, które wypłacone zostało w lutym 2011 roku powinno być brane przy kalkulacji średnich wynagrodzeń za 2010 rok, bo jest zobowiązaniem finansowym za rok 2010.

Pytam więc, która z jst wypłacających dodatkowe wynagrodzenia roczne nauczycielom nie w roku za które ono przysługuje a w roku następnym, uwzględniała to **zobowiązanie** w roku, za który ono przysługuje, w wydatkach na wynagrodzenia nauczycieli dla potrzeby spełnienia art. 30a ust. 2 ustawy KN?

Nie sądzę, aby zrobiła to choćby jedna jst na ponad dwa tysiące jst! Zatem albo wszystkie te jst łamią systematycznie prawo albo przyjęte wyżej założenie, że **poniesione wydatki na wynagrodzenia** w danym roku oznaczają **zobowiązanie** finansowe jst w/s wynagrodzeń za dany rok jest założeniem nieprawdziwym/złym. Widzimy wszyscy, że *muzyka przestała już grać*?

Jedyne wyjście, jakie tu istnieje, aby uchronić jst od zarzutu łamania prawa jest przyjęcie, że **poniesione wydatki na wynagrodzenia** w danym roku nie mogą oznaczać **zobowiązania** finansowego jst w/s wynagrodzeń za dany rok!

## KROK TRZECI

Co innego może jeszcze oznaczać **poniesione wydatki na wynagrodzenia**? Może jeszcze oznaczać np. **należne/przysługujące** za dany rok wynagrodzenia.

Na podstawie schematu dowodowego przedstawionego w KROKU DWA, proszę sobie sprawdzić samemu, że i takiego założenia nie można przyjąć, bo prowadzi nas też na manowce.

Nie będę szukał innych oznaczeń określenia **poniesione wydatki na wynagrodzenia**, pozostawiam to fantazji czytelników oraz Ministerstwa Edukacji. Narodowej. Tak jak „wszystkie drogi prowadzą do Rzymu” tak wszystko na to wskazuje, że **poniesione wydatki na wynagrodzenia** oznaczają **wypłacone wynagrodzenia**.

A skoro to oznaczają, to w kontekście pogarszającej się kondycji finansowej państwa i jst oraz z tego powodu, że jst nie może zaciągnąć „choćby krótkiego” kredytu na wynagrodzenia nauczycieli, sytuacja zaczyna wyglądać nieciekawie, przynajmniej dla niektórych jst.

Nie da się tego wykluczyć, że już w tym roku w jakiejś jst może zabraknąć wystarczającej ilości środków finansowych na wypłatę wynagrodzeń dla nauczycieli za grudzień w grudniu i wypłaci je dopiero w styczniu.

Jeżeli jst nie wypłaci wynagrodzeń nauczycielom za grudzień w grudniu a zrobi to dopiero w styczniu będzie musiała słono za to zapłacić, słono zapłacić w formie bardzo wysokich jednorazowych dodatków uzupełniających dla nauczycieli.

Poroszę zwrócić uwagę na to, że gdyby jst np. wynagrodzenia należne nauczycielom za czerwiec wypłaciła dopiero w lipcu to skutków prawnych nie byłoby żadnych!

Może ja zupełnie tu niepotrzebnie „filozofuję” z tymi **poniesionymi wydatkami na wynagrodzenia**, bo one oznaczają nic innego jak **poniesionymi wydatkami na wynagrodzenia** i już! To wtedy pytam, co będzie jak jst wynagrodzenia należne nauczycielom za grudzień wypłaci je dopiero w styczniu? Czy będzie to miało jakieś znaczenie dla spełnienia zapisów art. 30a ustawy - Karta Nauczyciela?

Cel, jaki sobie postawiłem pisząc ten artykuł to wyłącznie zasygnalizowanie problemu, który może wystąpić w rzeczywistości. Jednocześnie proszę czytelników o samodzielne poszukiwanie rozwiązań w ramach istniejącego prawa, które mogłoby uchronić jst od niesamowicie wysokich dodatków uzupełniających wynikających z omówionego wyżej problemu i włączenie się do dyskusji na forum: <http://forum.iar.pl/viewtopic.php?f=30&t=293>.